Ponad 200 amerykańskich szpitali i placówek opieki zdrowotnej przeprowadza nieodwracalne procedury transpłciowe na DZIECIACH



Dzień wyborów zbliża się wielkimi krokami, a jedno z lewicowych twierdzeń na temat transpłciowego dzieciństwa zostaje obalone, gdy prawda wychodzi na jaw na temat powszechności masakrowania ciała młodzieży w amerykańskich szpitalach i placówkach opieki zdrowotnej.

Najnowsze dane pokazują, że ponad 200 szpitali i placówek opieki zdrowotnej w całych Stanach Zjednoczonych oferuje nieodwracalne procedury transpłciowe nieletnim dzieciom, zaprzeczając lewicowemu twierdzeniu, że nieletni nie są poddawani eksperymentom przez rzeźników ciała LGBT.

Medyczna grupa non-profit Do No Harm uruchomiła w tym tygodniu bazę danych, która śledzi, które szpitale i placówki opieki zdrowotnej oferują dzieciom operacje zmiany płci, terapie hormonalne i blokery dojrzewania. W chwili pisania tego tekstu na liście znajduje się 225 placówek.

Organizacja Do No Harm wykonała ciężką pracę polegającą na stworzeniu bazy danych, łącząc kody zmian płci w systemie medycznym z procedurami związanymi z płcią i kodami recept w różnych placówkach.

„Baza danych stanowi niezbity dowód na to, że interwencje te mają miejsce u dzieci w całym kraju, zarówno w przypadku interwencji hormonalnych, jak i operacji” – skomentowała Beth Serio, zarejestrowana pielęgniarka, która pracuje jako kierownik ds. relacji zewnętrznych Do No Harm.

„Wykorzystaliśmy niepodważalne dane z baz danych roszczeń ubezpieczeniowych, aby wykazać, że procedury te zostały przeprowadzone na dzieciach”.

W latach 2019-2023 ciała 14 000 amerykańskich dzieci zostały zmasakrowane przez przemysł LGBT

Po przeanalizowaniu tysięcy roszczeń ubezpieczeniowych w szpitalach i placówkach pediatrycznych w całym kraju, Do No Harm dowiedział się, że szokujące 14 000 amerykańskich dzieci zostało zarżniętych przez przemysł LGBT w latach 2019-2023.

„To powszechne kłamstwo w branży transseksualnej w Ameryce, że te procedury są bardzo odwracalne, że nie ma żadnych długoterminowych skutków” – dodał Serio o masowym oszustwie, które wpłynęło na te dzieci, by zniszczyły swoje ciała.

„Wiemy, że tak nie jest, zwłaszcza w przypadku dzieci, które przyjmują hormony przez dłuższy czas. Niektóre z nich mogą mieć sterylizujący wpływ na dzieci, zwłaszcza gdy są przyjmowane przez dłuższy czas”.

Spośród 14 000 skatalogowanych dzieci, prawie 6 000 z nich przeszło ekstremalne operacje transpłciowe, podczas gdy 8 579 otrzymało leki hormonalne i blokery dojrzewania, które uszkadzają układ hormonalny, potencjalnie na całe życie.

„Uwzględniliśmy tylko dane, za którymi mogliśmy stać w 100 procentach, w oparciu o analizę [Do No Harm] danych dotyczących roszczeń ubezpieczeniowych” – wyjaśniła Serio,

wyjaśniając, w jaki sposób jej grupa stworzyła bazę danych.

„Nie możemy uwzględnić takich rzeczy, jak pacjenci płacący gotówką lub samodzielnie, czy też kilka firm ubezpieczeniowych, które nie zgłaszają się do tych baz danych. Choć liczby te są oszałamiające, jesteśmy przekonani, że jest jeszcze więcej dzieci, które zostały dotknięte tymi barbarzyńskimi zabiegami".

Transpłciowe rzeźnictwo ciała wydaje się być sprawą bogatych ludzi, zwłaszcza gdy dotyczy dzieci. Amerykańskie rodziny wydały ponad 119 milionów dolarów w tym samym okresie na „przekształcenie" swoich dzieci w obrzydliwości LGBT.

Na szczycie listy najgorszych placówek znajduje się Szpital Dziecięcy w Filadelfii, znany również jako CHOP – niesławny pchacz szczepionek Paul Offit jest lekarzem prowadzącym na Wydziale Chorób Zakaźnych CHOP.

W ciągu tych lat CHOP przyjęła 122 dzieci, które zmieniły płeć. Pięcioro z nich przeszło ekstremalne operacje, podczas gdy 117 przyjmuje hormony zastępcze i leki blokujące dojrzewanie płciowe, aby spróbować zmienić płeć.

W sumie CHOP wypisał 768 recept na „opiekę potwierdzającą płeć" w tym okresie, z których wszystkie wyniosły prawie 231 000 USD w złożonych opłatach, które ostatecznie przyniosły korzyści Big Pharma i przemysłowi chorobowemu.

Pełniący obowiązki przywódcy Hezbollahu ostrzega, że

więcej Izraelczyków zostanie wysiedlonych, jeśli IDF będzie kontynuować inwazję na Liban



Pełniący obowiązki przywódcy Hezbollahu zagroził wysiedleniem jeszcze większej liczby Izraelczyków z ich domów, jeśli Siły Obronne Izraela (IDF) będą kontynuować inwazję na południowy Liban.

Pełniący obowiązki przywódcy szejk Naim Kassem, wyznaczony na to stanowisko po zamordowaniu przez IDF byłego długoletniego przywódcy Hassana Nasrallaha podczas nalotu z powietrza 27 września, ogłosił w oświadczeniu telewizyjnym we wtorek 8 października, że Hezbollah będzie nadal wystrzeliwał rakiety w kierunku Izraela w celu wysiedlenia jeszcze większej liczby Izraelczyków i powstrzymania dalszej agresji na Liban.

Kassem twierdził również, że zdolności wojskowe Hezbollahu pozostają nienaruszone pomimo poważnych szkód spowodowanych przez masowe naloty Izraela na południowy Liban i Bejrut.

„Wystrzeliwujemy setki rakiet i dziesiątki dronów. Wiele osiedli i miast znajduje się pod ostrzałem ruchu oporu. Nasze możliwości są w porządku, a nasi bojownicy są rozmieszczeni wzdłuż linii frontu" – powiedział Kassem.

Kassem stwierdził również, że główni przywódcy Hezbollahu nadal kierują konfliktem, a dowódcy zabici niedawno przez

Izrael zostali zastąpieni. „Nie mamy wolnych stanowisk” – stwierdził.

Dodał, że Hezbollah wyznaczy nowego lidera, który zastąpi Nasrallaha, który został zabity podczas ukrywania się przed izraelskimi nalotami w podziemnej bazie w Bejrucie w zeszłym miesiącu. „Ale okoliczności są trudne z powodu wojny”, powiedział.

Hezbollah ogłosił niedawno wystrzelenie „dużej salwy” prawie 100 rakiet na główne izraelskie osiedla, w tym Tel Awiw i północne miasto Hajfa. IDF potwierdziły później, że wykryły rakiety przekraczające granicę i twierdziły, że przechwyciły większość z nich.

W międzyczasie IDF twierdziły, że zabiły innego wysokiego rangą dowódcę Hezbollahu, Suhaila Husseina Husseiniego, w niedawnym ataku na Bejrut. Husseini był odpowiedzialny za zarządzanie kwaterą główną Hezbollahu oraz jego potrzebami logistycznymi i budżetowymi, a także rzekomo zajmował się transferem broni między Iranem a Hezbollahem. Hezbollah nie potwierdził śmierci Husseiniego.

Oprócz nalotów, Izrael przeprowadzał ataki naziemne na terytorium Libanu. Izraelskie wojsko poinformowało, że w inwazji bierze udział czwarta dywizja – 146 Dywizja „Ha-Mapatz”.

Dywizja Ha-Mapatz składa się wyłącznie z rezerwistów i wkroczyła do południowego Libanu, zwiększając liczbę izraelskich żołnierzy próbujących okupować Liban do ponad 14 000.

W wyniku konfliktu między Hezbollahem a Izraelem w Libanie

zginęło ponad 1300 osób, głównie cywilów

Konflikt, który nasilił się w połowie września, spowodował przesiedlenie ponad miliona ludzi w Libanie i zabił ponad 1300 osób, z których zdecydowana większość to cywile.

Hezbollah zaczął atakować izraelskie placówki wojskowe wzdłuż granicy z Libanem, wspierając Palestyńczyków, gdy IDF dokonywały inwazji na Strefę Gazy. Hezbollah nadal wystrzeliwuje dziesiątki, a nawet setki rakiet na terytorium Izraela dziennie.

W Strefie Gazy, gdzie Izrael nadal prowadzi intensywną kampanię wojskową, w poniedziałek 7 października zginęło nie mniej niż 30 osób, w tym sześcioro dzieci i dwie kobiety. Szpital Męczenników Al-Aksa, gdzie zabrano ciała, podał zaktualizowaną liczbę ofiar śmiertelnych następnego dnia, gdy z gruzów wydobyto więcej ciał.

Jak poinformowało Ministerstwo Zdrowia Strefy Gazy, palestyńska liczba ofiar śmiertelnych wojny w Strefie Gazy zbliża się do 42 000.

Izrael Cenzuruje zakres szkód spowodowanych przez irańskie uderzenie rakietowe z 1

października



Według Middle East Eye (MEE), Izrael ukrywa rozmiar szkód spowodowanych przez irański atak rakietowy z 1 października.

Teheran wystrzelił fale pocisków balistycznych na kraj zamieszkany przez większość żydowską 1 października. Miało to być rzekomo zemstą za zabicie przywódcy Hezbollahu Hassana Nasrallaha i Abbasa Nilforoushana, wysokiego rangą dowódcy irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji (IRGC), podczas bombardowania przeprowadzonego 27 września przez Siły Obronne Izraela (IDF) w Libanie. Atak miał również na celu pomszczenie zabójstwa lidera Hamasu Ismaila Haniyeha w lipcu.

Nagrania, które krążyły w mediach społecznościowych, pokazywały wiele pocisków trafiających w swoje cele, lądujących na izraelskiej ziemi i eksplodujących bez przechwycenia przez izraelski system obrony powietrznej Iron Dome. Jeden z pocisków trafił w pobliżu szkoły w mieście Gedera, a zdjęcia z miejsca zdarzenia pokazują ogromny krater w ziemi i poważne uszkodzenia strukturalne pobliskich budynków. Uderzenie rakiety spowodowało dwie osoby ranne w Izraelu, podczas gdy jeden Palestyńczyk zginął od odłamków w mieście Jerycho na okupowanym Zachodnim Brzegu.

Jednak gdy tylko relacje o zniszczeniach po ataku pojawiły się w mediach społecznościowych, Tel Awiw zamknął kilka stref wojskowych i zakazał publikacji raportów o tym, gdzie pociski uderzyły w ziemię. Według MEE, „cenzura ze strony Izraela utrudniła ocenę pełnych szkód spowodowanych przez irańskie ataki, a zarówno USA, jak i Izrael wysyłały mieszane

komunikaty dotyczące rozmiaru i wpływu ataku Teheranu”.

Wall Street Journal (WSJ) poinformował 2 października, że atak spowodował niewielkie uszkodzenia baz wojskowych, zgodnie ze wstępną oceną Izraela. Uderzenie podobno trafiło w bazę lotniczą Nevatim na pustyni Negev, gdzie Izrael umieścił kilka myśliwców F-35.

Jednak IDF odmówiły podzielenia się z WSJ faktycznym zakresem uszkodzeń bazy lotniczej. Według izraelskich wojskowych, „nie chcieli oni przekazywać Iranowi informacji”, które mogłyby pomóc Islamskiej Republice zrozumieć, jak duże szkody spowodował ich atak.

Iran twierdzi, że 90% jego rakiet trafia w Izrael

„Izraelska cenzura ataku Iranu nie jest niczym nowym, a rząd Izraela zaostrzył cenzurę podczas trwającej wojny w Strefie Gazy, która rozpoczęła się w październiku 2023 r. po atakach Hamasu na południowy Izrael” – kontynuuje MEE.

MEE zacytowało również raport magazynu +972, który wykazał, że IDF zakazały publikacji 613 artykułów przez izraelskie media w zeszłym roku – co jest rekordową liczbą dla magazynu. Dodatkowe 2 703 artykuły zostały również zredagowane w zeszłym roku, co stanowi najwyższą liczbę redakcji od 2014 roku. Lewicowy magazyn rozpoczął śledzenie izraelskiej cenzury wojskowej w 2011 roku.

Pomimo wysiłków cenzury ze strony Izraela, Iran podkreślił, że jego atak rakietowy zakończył się sukcesem. IRGC stwierdziło w oświadczeniu wyemitowanym przez państwową telewizję, że 90 procent pocisków wystrzelonych 1 października z powodzeniem trafiło w swoje cele.

Tymczasem Izrael poinformował, że IDF i koalicja sojuszników – w tym USA i Wielka Brytania – przechwyciły większość pocisków.

Kilka pocisków znajdowało się również w pobliżu Morza Martwego, w pobliżu izraelskich obiektów nuklearnych. W raporcie WSJ stwierdzono jednak, że nie jest jasne, czy zostały one przechwycone przez USA czy Izrael.

Doradca ds. bezpieczeństwa narodowego USA Jake Sullivan powiedział dziennikarzom 1 października, że choć „nieskuteczny", atak był znaczącą eskalacją ze strony Teheranu.

„Krótko mówiąc, w oparciu o to, co wiemy w tym momencie, wydaje się, że ten atak został pokonany i nieskuteczny" – powiedział. „Słowo 'mgła wojny' zostało wymyślone dla takiej sytuacji. To jest płynna sytuacja".

Przewodniczący gruzińskiego parlamentu Shalva Papuashvili podpisuje ustawę prorodzinną, która zakazuje skrajnej ideologii LGBT



Przewodnicząca gruzińskiego parlamentu Shalva Papuashvili podpisała prorodzinną ustawę zakazującą skrajnej ideologii LGBT, pomimo sprzeciwu prezydent Salome Zourabichvili.

We wrześniu gruziński parlament zagłosował 84-0 za przyjęciem ustawy „O wartościach rodzinnych i ochronie nieletnich”, która ma chronić społeczeństwo przed pseudoliberalną ideologią i nieuniknionymi szkodliwymi konsekwencjami skrajnej ideologii LGBT. Ustawodawstwo zakazałoby małżeństw osób tej samej płci i adopcji przez pary tej samej płci, publicznego pokazywania i wspierania tęczowej flagi LGBT oraz przedstawiania w mediach związków i osób LGBTQ+. Zakazano by również procedur zmiany płci i uniemożliwiono zmiany oznaczeń płci w oficjalnych dokumentach.

Rządząca partia Gruzińskie Marzenie zapewniła głosy niezbędne do przyjęcia ustawy. Jednak opozycyjna partia Zourabichvili odmówiła podpisania projektu i zwróciła go do parlamentu 3 października (Powiązane: Gruziński poseł wprowadza ustawę, która ma na celu zakazanie propagandy i indoktrynacji LGBT (z których większość jest skierowana do młodzieży)).

Ale Gruzińskie Marzenie i jego sojusznicy w parlamencie mieli wystarczającą liczbę miejsc, by obalić jej sprzeciw. Spiker miał pięć dni na podpisanie i opublikowanie ustawy po tym, jak prezydent odmówił. Ustawa wejdzie w życie 60 dni po publikacji, ponad miesiąc po kluczowych wyborach parlamentarnych 26 października.

„Dziś, zgodnie z konstytucją Gruzji, podpisuję ustawę o ochronie wartości rodzinnych i nieletnich, która nie została podpisana przez Salome Zurabiszwili” – napisał Papuaszwili na swoim oficjalnym koncie na Facebooku 4 października.

„Ustawa, którą podpisuję, nie odzwierciedla aktualnych, tymczasowych, zmieniających się idei i ideologii, ale opiera się na zdrowym rozsądku, doświadczeniu historycznym i wielowiekowych wartościach chrześcijańskich, gruzińskich i europejskich”.

Papuaszwili potępia gruzińskiego prezydenta i broni swojej ustawy anty-LGBT

W swoim wpisie na Facebooku Papuaszwili skrytykowała również Zurabiszwili za odmowę podpisania ustawy.

„Symboliczne, że nominalna liderka bezdomnej i bezwartościowej opozycji, która stała się kochanym prezydentem, odmawia podpisania ustawy, która chroni to, co dla człowieka najcenniejsze – rodzinę i dzieci. Ta odmowa wyraźnie pokazuje, gdzie stoi Salome Zurabiszwili i gdzie kryją się za nią antynarodowi opozycjoniści, którzy nie odważyli się otwarcie wyrazić swojej opinii na temat tej ustawy i haniebnie uciekli z sali podczas głosowania nad ustawą" – napisał.

Mówca stwierdził również, że ustawa odzwierciedla zdrowy rozsądek i doświadczenie historyczne, pomimo spodziewanej krytyki ze strony społeczności międzynarodowej.

„Rozumiem, że podpisanie tej ustawy wywoła krytykę ze strony niektórych zagranicznych partnerów, ale my, Gruzini, nigdy nie baliśmy się ocen innych, gdy było to nasze przekonanie, zdrowy rozsądek i lojalność wobec naszego kraju oraz gdy widzieliśmy, że prądy cywilizacyjne przecinają niewłaściwy rów. Dzięki temu przetrwaliśmy tysiąclecia. W ten sposób zachowujemy naszą tożsamość. W tym samym czasie, w tym samym obcym kraju, widzimy ducha milionów ludzi zgadzających się z tym prawem" – powiedział.

Podobnie Papuaszwili stwierdził we wrześniu, że współpraca między Gruzją a UE nie powinna polegać na „ślepym" przestrzeganiu dyrektyw. Zamiast tego opowiedział się za „dwukierunkową ścieżką" charakteryzującą się „wzajemnym uczeniem się, wzajemnym szacunkiem i wzajemną akceptacją".

„Gruzja jest jedną z pierwszych kolebek europejskiej

cywilizacji. Jesteśmy współtwórcami faktu, że rolnictwo, uprawa winorośli i wiara chrześcijańska zostały wplecione w europejską tożsamość” – powiedział. „Nawet dziś nasze zbliżenie z Unią Europejską nie powinno być kwestią ślepego podążania za instrukcjami, ale powinno być dwukierunkową ścieżką – ścieżką wzajemnego uczenia się, wzajemnego szacunku, wzajemnej akceptacji, [a] nie fuzji i utraty [tożsamości]”.

GLOBALNA SYTUACJA KRYZYSOWA W TOKU: Japonia wypuści zatwierdzone przez Billa Gatesa, samoreplikujące się szczepionki mRNA od przyszłego miesiąca



Diaboliczny plan Billa Gate’a dotyczący zmiany szczepionek jest ponownie przyspieszany. Po wspieraniu blokad i nakazów szczepień, aby wykorzystać swoje globalne inicjatywy dotyczące szczepionek mRNA, teraz chce, aby populacja światowa przyjmowała szczepionki o „dłuższym czasie trwania i większym zasięgu”. Jest to obietnica dla nowej klasy „samoreplikujących się” szczepionek, które są zaprojektowane tak, aby same

wzmacniały się u ludzi.

Do października 2024 r. Japonia stanie się pierwszym krajem, który wprowadzi ten kontrowersyjny nowy rodzaj szczepionki przeciwko COVID-19, zwany szczepionką samoreplikującą. Szczepionka ta, znana jako Kostaive (ARCT-154), jest szczepionką zawierającą samoreplikujący się mRNA (saRNA), który replikuje się w organizmie, tworząc kopie obcych białek i GENÓW w celu długoterminowego kodowania i długoterminowej manipulacji odpowiedziami przeciwciał.

Nowe szczepionki saRNA replikują geny w celu długoterminowej manipulacji odpowiedzią immunologiczną danej osoby.

Ta nowa klasa szczepionek saRNA wykracza poza tradycyjny model szczepionki oparty na antygenie/adiuwancie i idzie o krok dalej w procesie szczepionek mRNA, integrując GENY potrzebne do replikacji i syntezy RNA kodującego białko spike. W przeciwieństwie do szczepionek mRNA, które wytwarzają tylko białko spike niezbędne do odpowiedzi immunologicznej tak długo, jak długo utrzymuje się mRNA, szczepionki saRNA są zaprojektowane tak, aby tworzyć kopie samych siebie i białek, które kodują. Ta „biologiczna prasa drukarska" może teoretycznie wzmacniać obecność szczepionki i zwielokrotniać jej działanie w organizmie w nieskończoność.

Jeśli te szczepionki saRNA są podobne do szczepionek mRNA, to powodowane przez nie uszkodzenia serca i mózgu będą ciągłe i niepowstrzymane – prekursor cierpienia i przedwczesnej śmierci. Co gorsza, proces wydalania będzie gwarantowany przez miesiące, a nawet lata po szczepieniu, zamieniając zaszczepione osoby w toksyczne fabryki do rozprzestrzeniania wojny biologicznej.

Samoreplikujące się szczepionki stanowią globalne zagrożenie dla ludzi i innych gatunków

Japoński rząd zatwierdził Kostaive w listopadzie 2023 r., po serii pozorowanych badań klinicznych, które wykazały jej potencjalną skuteczność przeciwko najnowszej reklamowanej wersji COVID-19.

Dr Daniel Nagase, wybitny krytyk nowej technologii szczepionek, wyraził poważne obawy dotyczące potencjalnego globalnego ryzyka związanego z tą nową technologią, zwłaszcza jeśli chodzi o długotrwałe narażenie zawodowe na proces wydalania tych obcych białek i genów. Według dr Nagase, sztuczne geny wprowadzane przez te szczepionki mogą rozprzestrzeniać się poza ludzkich gospodarzy, potencjalnie zanieczyszczając środowisko, negatywnie wpływając na innych ludzi i inne gatunki. Ostrzegł, że może to doprowadzić do „ogólnoświatowej katastrofy", zwłaszcza jeśli te obce geny dostaną się do ekosystemów i nastąpi transmisja między gatunkami.

Nagase ostrzega, że po rozpoczęciu kampanii szczepień praktycznie niemożliwe będzie zapobieganie przedostawaniu się „zwielokrotnionej szczepionki do ciał innych osób".

Alfawirusy, będące podstawą szczepionek saRNA, są znane ze swojej zdolności do przekraczania barier gatunkowych i przetrwania poza żywicielami. Ta cecha budzi obawy, że materiał genetyczny ze szczepionki może rekombinować z innymi wirusami lub rozprzestrzeniać się za pośrednictwem owadów, takich jak komary, co dodatkowo komplikuje wysiłki mające na celu powstrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa. Istnieją 32 gatunki alfawirusów, które infekują różne kręgowce, w tym ludzi, gryzonie, ryby, ptaki i większe ssaki, a także bezkręgowce. Wirusy te mogą być specyficzne dla gatunku lub

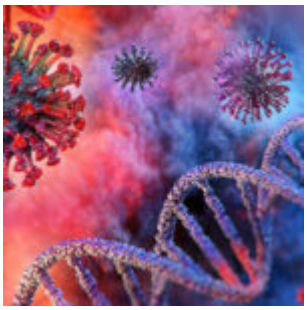
zdolne do infekowania wielu żywicieli. Komary są głównym środkiem przenoszenia wirusa między różnymi gatunkami, w tym kręgowcami i ludźmi.

Na początku tego roku tysiące obywateli Japonii protestowało przeciwko traktatowi Światowej Organizacji Zdrowia w sprawie pandemii oraz wprowadzeniu szczepionek mRNA i replikonowych. List od Motoyoshi Tokuna, skierowany do różnych ambasad w Japonii, powtórzył te obawy, sugerując, że natychmiastowa ewakuacja i zakazy wjazdu są konieczne, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się genów szczepionek replikonowych. W liście ostrzegano, że po wprowadzeniu tych genów do środowiska kontrolowanie ich rozprzestrzeniania się może stać się prawie niemożliwe.

Ta kolejna faza transhumanizmu wprowadzi nowe geny do kontrolowania układów odpornościowych i umożliwi niekontrolowaną produkcję broni biologicznej u ludzi.

Dr Malone wyjaśnia, w jaki sposób szczepionki przeciwko COVID-19 powodują raka podczas ostatniego przesłuchania w Kongresie w sprawie urazów wywołanych

przez szczepionki.



Podczas niedawnego przesłuchania w Kongresie, prowadzonego przez kongresmenkę Marjorie Taylor Greene, dr Robert Malone, wybitny krytyk szczepionek przeciwko COVID-19, wyjaśnił, w jaki sposób szczepionki przeciwko COVID-19 wywołują raka. Szczepionka mRNA Moderna przeciwko COVID-19 jest w rzeczywistości bronią biologiczną, która zawiera miliardy fragmentów DNA stwarzających ryzyko zachorowania na raka. Malone sugeruje, że „szczepionki" – które zostały wepchnięte dziesiątkom milionów ludzi na całym świecie – mogą nieść ze sobą potencjalne zagrożenia dla zdrowia, które nie zostały wcześniej ujawnione opinii publicznej.

Dr Malone potępia Modernę i Pfizera za promowanie szczepionek o znanym ryzyku zachorowania na raka

Oświadczenia dr Malone'a zostały złożone podczas przesłuchania zatytułowanego „Obrażenia spowodowane przez szczepionki COVID-19", podczas którego szczegółowo opisał ustalenia patentu Moderny i niezależne badania nad składem szczepionki. Według dr Malone'a, patent Moderny potwierdza, że RNA jest lepsze od DNA do stosowania w szczepionkach ze względu na ryzyko „mutagenezy insercyjnej", która może aktywować onkogeny lub hamować geny supresorowe nowotworów.

„Moderna posiada patent na wykorzystanie RNA w szczepionkach, który wyraźnie stwierdza, że RNA jest lepsze od DNA ze względu

na ryzyko związane z DNA” – powiedział dr Malone. „Jednak pomimo tego stwierdzono, że ich szczepionka mRNA zawiera miliardy fragmentów DNA”.

Dr Malone skrytykował proces produkcji szczepionki Moderna, argumentując, że zanieczyszczenie DNA wynika z metody stosowanej do produkcji szczepionki RNA. „Moderna wykorzystuje DNA do tworzenia RNA, a następnie degraduje DNA. Niestety, ich proces oczyszczania nie usuwa w pełni zdegradowanego DNA” – wyjaśnił.

Oprócz firmy Moderna, dr Malone stwierdził, że szczepionka mRNA przeciwko COVID-19 firmy Pfizer również zawiera podobne zanieczyszczenia DNA. Wskazał na badaczy ze Stanów Zjednoczonych i Kanady, którzy przeprowadzili niezależne analizy nieotwartych fiolek ze szczepionką. Naukowcy odkryli w szczepionkach fragmenty DNA, w tym sekwencje wirusa Simian Virus 40 (SV40), wirusa związanego z rakiem. Jak podkreśla Malone, sekwencje te są znane z powodowania uszkodzeń DNA, wad wrodzonych i potencjalnego rozwoju raka.

Zarówno Moderna, jak i Pfizer odpowiedziały na te zarzuty, zapewniając o bezpieczeństwie i skuteczności swoich szczepionek. Moderna utrzymuje, że ich szczepionka spełnia wszystkie standardy bezpieczeństwa, a Pfizer podobnie bronił czystości swojej szczepionki. Obie firmy podkreślają, że ich szczepionki zostały poddane rygorystycznym testom i przeglądom przez agencje regulacyjne. Jednak FDA odrzuciła renomowane, niezależne wyniki badań laboratoryjnych dotyczące zanieczyszczenia szczepionek DNA, ignorując reperkusje, jakie te wyniki mają dla zdrowia publicznego.

Jednak Moderna i Pfizer już wiedziały, że DNA jest zanieczyszczeniem w ich szczepionkach. FDA zezwoliła nawet firmie Pfizer na zmianę procesu produkcyjnego, aby zrobić miejsce dla tego nieujawnionego koszmaru raka. Sama konstrukcja szczepionek mRNA wymaga użycia DNA do produkcji RNA. Firmy te wiedzą, że proces degradacji DNA pozostawia

miejsce na błąd, zanieczyszczając dostawy szczepionek miliardami fragmentów DNA powodującego raka. Ryzyko mutagenezy insercyjnej związane z tym procesem jest dobrze znane. Zanieczyszczenie to może aktywować onkogeny lub hamować geny supresorowe nowotworów, prowadząc do agresywnych nowotworów i nowych diagnoz raka u młodszych osób.

Naukowcy zszokowani odkryciem zanieczyszczenia DNA w fiolkach ze szczepionką na COVID-19

Dr Phillip Buckhaults, ekspert w dziedzinie genomiki nowotworów, mówił o tych odkryciach na początku roku przed komisją ad hoc ds. medycznych Senatu Karoliny Południowej w Departamencie Zdrowia i Kontroli Środowiska.

Buckhaults, który ma doktorat z biochemii i biologii molekularnej, bada, w jaki sposób geny powodują raka. On i jego zespół specjalizują się w wykrywaniu obcych fragmentów DNA w miejscach, w których mogą one włączać się lub zakłócać zdrową ekspresję genetyczną.

„Szczepionka Pfizer jest zanieczyszczona plazmidowym DNA. To nie tylko mRNA, ale także fragmenty DNA". powiedział prof. Buckhaults przed komisją Senatu Karoliny Południowej. Prof. Buckhaults odzyskał fiolkę szczepionki Pfizer przeciwko COVID-19 od kolegi, który pracował przy programie szczepień w Columbii w Południowej Karolinie.

Profesor Buckhaults zsekwencjonował całe DNA z tych fiolek. Był zszokowany, widząc DNA w końcowych próbkach. Powiedział: „Możesz w pewnym sensie ustalić, co to jest i jak się tam dostało, i jestem trochę zaniepokojony możliwymi konsekwencjami tego zarówno pod względem zdrowia ludzkiego, jak i biologii".

Ostatni izraelski atak na strefę humanitarną al-Mawasi w Strefie Gazy pozostawił ludzi „rozerwanych na kawałki:” „większość z nich to kobiety i dzieci”



Siły Obronne Izraela (IDF) zbombardowały kolejną strefę humanitarną w Strefie Gazy, zwaną al-Mawasi.

Pod osłoną ciemności izraelskie wojsko zaczęło zrzucać bomby na al-Mawasi, co spowodowało powstanie ogromnych kraterów i śmierć co najmniej 40 osób, w większości kobiet i dzieci.

Naoczni świadkowie powiedzieli mediom, że eksplozje były tak duże, że przypominały „trzęsienie ziemi, które wstrząsnęło okolicą”. Po wyjściu na zewnątrz, aby zobaczyć, co się stało, ci sami naoczni świadkowie zobaczyli liczne ofiary „z amputowanymi kończynami” porozrzucane po ulicach.

„To było około 12:30 lub 1 w nocy, spałem na pergoli przed moim domem, kiedy nagle zobaczyłem spadające pociski i padający na nas piasek” – powiedział jeden z naocznych świadków, Alaa Shahda Mahmoud al-Shaer. „Zbombardowali ten

obszar około czterema lub pięcioma pociskami.

Siostry, teściowie i córki Shaera byli z nim w momencie ataku. Byli tam, ponieważ Izrael wcześniej powiedział im, że al-Mawasi jest strefą humanitarną, w której będą bezpieczni przed bombami – ale tak jak wszystkie inne razy, kiedy Izrael tak mówił, okazało się to *kłamstwem*.

„Tylko Bóg wie, jak uratowaliśmy ludzi" – kontynuował Shaer w wywiadzie. „Gołymi rękami usuwaliśmy z nich piasek i namioty. Wyciąganie ofiar było walką. Próbowaliśmy ratować kobiety i dzieci, ale piasek przykrył namioty i ludzi".

„Niektórych namiotów nie mogliśmy nawet znaleźć – były całkowicie zasypane. Obrona cywilna próbowała je odzyskać w nocy, ale nie mogła i nadal czekamy na ich odzyskanie".

Izrael nie wydał rozkazu ewakuacji przed zbombardowaniem al-Mawasi

Obrońcy Izraela często twierdzą, że tego rodzaju ataki są niezbędną częścią wojny, ponieważ bojownicy Hamasu rzekomo ukrywają się na obszarach cywilnych. W związku z tym Izrael jest znany z bombardowania obszarów mieszkalnych i pozostawiania po sobie gór ciał cywilów, co według obrońców jest po prostu częścią sposobu, w jaki Izrael eliminuje Hamas.

Innym powszechnym twierdzeniem jest to, że Izrael stosuje taką „precyzję" w swoich atakach, że giną tylko cele. A jeśli to wciąż za mało, Izrael twierdzi, że robi wszystko, co w jego mocy, aby chronić cywilów przed stratami ubocznymi, co najwyraźniej nie jest prawdą.

Nie dość, że al-Mawasi było wyznaczoną strefą humanitarną, gdzie Izrael kazał Palestyńczykom udać się po ochronę, by później ich zbombardować, to jeszcze Izrael nie ostrzegł z wyprzedzeniem o ataku, by cywile mogli opuścić teren i uniknąć śmierci.

„Nie widziałem męczenników, ale młodzi mężczyźni powiedzieli, że zginęła kobieta z odciętą głową, dzieci i członkowie rodzin al-Shaer i Foujo” – wyjaśnił Shaer. „Wszyscy, którzy zginęli, byli zwykłymi ludźmi. Nigdy wcześniej nie słyszeliśmy, by ktokolwiek z nich współpracował z ruchem oporu”.

Według IDF, strefa humanitarna al-Mawasi, gdzie kazano mieszkańcom Gazy uciekać w poszukiwaniu schronienia, była w rzeczywistości centrum dowodzenia Hamasu „ukrytym w strefie humanitarnej w Khan Younis” i że „podjęto wiele kroków w celu zmniejszenia ryzyka zranienia ludności cywilnej, w tym użycie broni precyzyjnej, nadzór z powietrza i dodatkowe informacje wywiadowcze”.

Jak zwykle, Izrael nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie tych twierdzeń – mamy po prostu w nie wierzyć, ponieważ nie wierzyć w nie oznacza nie popierać Izraela, co niektórzy uważają za formę „antysemityzmu”.

Politycy wzywają do lockdownó w stylu covidowym, aby zająć się rozwijającą się „wojną domową” w rozdartej imigracją Wielkiej Brytanii



Trwające w Wielkiej Brytanii protesty w związku z problemem nieskrępowanej nielegalnej imigracji mogą doprowadzić do ogólnokrajowych blokad o charakterze podobnym do tych nałożonych podczas „pandemii” koronawirusa (covid-19). Wielka Brytania pogrążyła się w protestach i zamieszkach po ataku nożownika w Southport, w wyniku którego zginęło troje dzieci, a co najmniej 10 innych zostało rannych. 17-letni Axel Rudakubana, urodzony w Rwandzie, podobno oszalał i zaczął dźgać rodowitych Brytyjczyków.

Krążą plotki, że Rudakubana jest w rzeczywistości syryjskim imigrantem, który przybył do Anglii łodzią, ale tak czy inaczej stał się on dzieckiem z plakatu przedstawiającym problem imigrantów w Wielkiej Brytanii i to, co robi on z tkanką kraju.

Wściekli Brytyjczycy zbierają się w całym kraju, by wyrazić swój sprzeciw wobec inwazji imigrantów. Mówi się, że wielu z nich podpala i odpala fajerwerki, podobnie jak miało to miejsce podczas zamieszek Black Lives Matter (BLM).

Richard Dearlove, były szef wywiadu MI6, twierdzi bez dowodów, że Rosja jest odpowiedzialna za protesty, fałszywie twierdząc, że Rudakubana jest migrantem. Rosyjska ambasada w Londynie zaprzecza temu, nazywając to „przewidywalnym gazowaniem” ze strony ludzi takich jak Dearlove, którzy pomagają zdestabilizować „całe kraje i regiony, uruchamiając bezprecedensowe przepływy uchodźców”.

NATO odpowiedzialne za kryzys uchodźczy na Zachodzie

John Woodcock, baron Walney, były brytyjski członek parlamentu (MP) i doradca rządu Wielkiej Brytanii ds. przemocy politycznej i zakłóceń, powiedział Times Radio, że nadszedł czas, aby Anglia ponownie doświadczyła blokad w stylu Covid.

„Myślę, że rząd i nowi ministrowie zrozumieją, że brytyjska opinia publiczna poprze ich we wszelkich działaniach, które uznają za konieczne, aby opanować tę sytuację" – skomentował Walney, dodając, że brytyjska opinia publiczna z pewnością poprze taką tyranię dla wspólnego dobra.

„Miejmy nadzieję, że w ciągu najbliższych kilku dni sytuacja się uspokoi, a dodatkowy wysiłek włożony w siły przyniesie efekty. Ale jeśli tak się nie stanie, myślę, że brytyjska opinia publiczna poprze dalsze działania ministrów w tej nadzwyczajnej sytuacji, aby zapanować nad sytuacją".

Tak długo, jak ludzie dają się nabrać na ten kryzys w taki sam sposób, jak dali się nabrać na Covid, kontynuował Walney, brytyjski rząd nie powinien mieć problemów z robieniem tego, co chce w imię „zdrowia publicznego" i „bezpieczeństwa publicznego".

„W czasie pandemii byli gotowi poprzeć środki, które były potrzebne w tamtej sytuacji i myślę, że przyjęliby podobne podejście do trzymania uczestników zamieszek z dala od ulic, biorąc pod uwagę skalę szkód wyrządzonych społecznościom" – kontynuował Walney.

Członkowie grupy o nazwie „Muzułmańska Liga Obrony" podobno przemierzają ulice Wielkiej Brytanii w poszukiwaniu ofiar, szczególnie w północnych miastach. Tymczasem brytyjska policja jest oskarżana o „przymykanie oka" na te „gangi uwodzenia", jak je nazywają.

„Najpierw NATO rozpoczyna kryzys uchodźczy, niszcząc kraje ludzi; następnie rządy próbują wykorzystać uchodźców jako importowanych wyborców, którzy będą ich wspierać – i importowanych najemców (jeśli mają pieniądze lub wsparcie rządu) dla dużych właścicieli” – napisał komentator na RT o całym tym szaleństwie.

„Teraz zmierzamy do sytuacji, w której niektórzy uchodźcy powstaną przeciwko krajom przyjmującym z powodu tego, co kraje przyjmujące zrobiły ich krajom ojczystym. Na przykład, jak zachowają się ukraińscy uchodźcy, gdy dowiedzą się prawdy o niepotrzebnej wojnie i zniszczeniu Ukrainy przez NATO?”.

Izraelscy żołnierze sfilmowali gwałt analny na palestyńskim zakładniku, media bronią haniebnego czynu i wzywają do molestowania usankcjonowanego przez państwo!



Niepokojące nagranie, które obiegło świat, pokazuje moment, w

którym żołnierze IDF zgwałcili palestyńską więźniarkę w areszcie śledczym Sde Teiman, podczas gdy inni izraelscy żołnierze stali na straży.

Dziewięciu izraelskich żołnierzy zostało aresztowanych za gwałt w zeszłym miesiącu.

Osoba, która była molestowana, rzekomo doznała „rozerwania odbytu, złamania żeber i pęknięcia jelit”.

https://twitter.com/HotSpotHotSpot/status/1821009594094686304?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1821009594094686304%7Ctwgr%5Ec6b256acbb5372593591c8edd63573d62c5dc50d%7Ctwcon%5Es1

Pomimo opublikowania materiału filmowego, żandarmeria wojskowa starła się z żołnierzami, gdy ci weszli do aresztu w celu dokonania aresztowań.

https://twitter.com/Partisangirl/status/1818030702526664757?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1818030702526664757%7Ctwgr%5Ec6b256acbb5372593591c8edd63573d62c5dc50d%7Ctwcon%5Es1

Izraelski ekspert medialny, Yehuda Schlesinger, powiedział panelowi, że „nie obchodzi go”, że IDF gwałci palestyńskich zakładników.

„Jedynym problemem dla mnie jest to, że znęcanie się nad zatrzymanymi nie jest regulowaną polityką państwa… Zasługują na to i jest to wielka zemsta, którą musimy im dać”.

Twierdził również, że gwałty na więźniach mogą „służyć nam trochę bardziej jako środek odstraszający” i forsował narrację, że Hamas przywiązał 30 izraelskich kobiet do drzew, zgwałcił je i zabił podczas niesławnego ataku z 7 października.

Nie ma dowodów na to, że którakolwiek z kobiet była molestowana podczas październikowego ataku terrorystycznego.

Schlesinger kontynuował: „Szkoda tylko, że nie robimy tego w

sposób zinstytucjonalizowany, jako część przepisów dotyczących torturowania więźniów”.

> □□□□ *After getting caught r*ping a Palestinian detainee, Israeli television is making the case that nothing is off the table and that the IDF should act with impunity*
>
> *“I don’t give a rat’s ass what they do to Hamas man” https://t.co/LNZUr70BBi pic.twitter.com/a8VcEzJeIT*
>
> *— HOT SPOT (@HotSpotHotSpot) August 7, 2024*

Czołowy amerykański dziennikarz Glenn Greenwald skomentował ten segment wiadomości za pośrednictwem X, pisząc: „To, co ten Izraelczyk faktycznie argumentuje w izraelskiej telewizji głównego nurtu, to fakt, że nie tylko popiera gwałt analny na zatrzymanych jako odpowiednią formę zemsty i tortur, ale jedyną rzeczą, nad którą ubolewa, jest to, że państwo izraelskie nie stosuje gwałtu analnego bardziej systematycznie”.

> *What this Israeli is actually arguing on mainstream Israeli television is that not only does he support anal rape on detainees as an appropriate form or revenge and torture, but that the only thing he laments is that the Israeli state isn't using anal rape more systematically. https://t.co/lXb0tDKV3i*
>
> *— Glenn Greenwald (@ggreenwald) August 7, 2024*

Rzecznik Departamentu Stanu USA Matthew Miller powiedział podczas środowego briefingu prasowego, że nie ma usprawiedliwienia dla napaści seksualnych na zatrzymanych.

Fakt, że wielu Izraelczyków broni gwałtów na swoich wrogach, podkreśla, jak wiele nienawiści jest zakorzenionej w

długotrwałej waśni na Bliskim Wschodzie.

Źródło

Kamala Harris uwielbia transpłciowe formy okaleczania dzieci i inne wynaturzone perwersje LGBT.



Zeszłego lata Kamala Harris zorganizowała przyjęcie z okazji Miesiąca Dumy LGBTQ+ w swojej oficjalnej rezydencji w Waszyngtonie, co oznacza, że jest to drugi raz, kiedy urzędujący wiceprezydent zrobił coś takiego – pierwszy odbył się w 2022 roku, również przez Kamalę w jej osobistej rezydencji w Waszyngtonie.

Kamala pojawiła się na poniższym zdjęciu, wykonanym 28 czerwca 2023 r., obok „kobiety trans", znanej również jako biologiczny mężczyzna, o imieniu „Sasha Colby", która dorabia jako drag queen. Drag queens znalazły się w centrum uwagi podczas obchodów dumy Kamali w 2022 roku, a także ponownie podczas tegorocznych obchodów dumy w 2024 roku.

Przy wszystkich trzech okazjach do dumy Kamala zadbała o to, aby w centrum uwagi znalazły się drag queens, aby utrzymać je

w czołówce i w centrum uwagi w ramach swojego programu. Kamala uwielbia również sprowadzać drag queens do szkół publicznych, gdzie niewinne dzieci są narażone na ich perwersje.

Kamala otwarcie popiera dwie nowe ustawy podpisane przez gubernatora Kalifornii Gavina Newsoma, które pozwalają nauczycielom i administratorom oszukiwać lub utrzymywać w tajemnicy przed rodzicami „trans" lub „gejowską" tożsamość ich dzieci, jednocześnie dając instruktorom wolną rękę w indoktrynowaniu dzieci kultem LGBTQ+ w klasie.

Drugie prawo popierane przez Kamalę Newsom pozwala rodzicom z innych stanów, w których takie obrzydliwości są zabronione, na przyjazd do Kalifornii w celu poddania się tam procedurom „transformacji", nawet jeśli drugi rodzic dziecka sprzeciwia się okaleczeniom.

Kamala Harris nigdy nie ścigała ani jednego przypadku wykorzystywania seksualnego przez pedofilów

Osoby zaznajomione z karierą polityczną Kamali wiedzą, że była ona prokuratorem okręgowym w San Francisco, a także prokuratorem generalnym Kalifornii. Na żadnym z tych stanowisk Kamala ani razu nie wniosła oskarżenia w sprawie wykorzystywania seksualnego dzieci przez pedofilów.

Kamala nie tylko odpuściła pedofilom, ale także poszła o krok dalej, aby ich chronić, ukrywając ich akta pokazujące przestępstwa seksualne wobec dzieci. Innymi słowy, Kamala kocha pedofilów i sama może być jednym z nich.

Kamala ma dalsze powiązania z komitetem akcji politycznej (PAC) o nazwie DRAG PAC, którego misją jest „edukowanie, ożywianie i motywowanie bazy wyborców LGBTQ".

„DRAG PAC to kolektyw artystów DRAG i doświadczonych

profesjonalistów queer, którzy połączyli siły, aby edukować, ożywiać i motywować bazę wyborców LGBTQ", wyjaśnia wysoce skorumpowana strona internetowa ActBlue.

Oczekuje się, że DRAG PAC przekaże duże sumy gotówki na kampanię Kamali, ponieważ Kamala jest jednym z najgłośniejszych zwolenników społeczności LGBTQ+. Kamala chce również, aby rząd federalny wyeliminował wszelkie biologiczne powiązania z płcią i płcią, uznając transpłciowość, znaną również jako dysforia płciowa, za normalną, a nie oznakę poważnej choroby psychicznej.

„Proszę zwrócić uwagę na typ osoby, jaką jest Kamala" – napisał jeden z komentujących.

Inny zacytował List do Rzymian 1:28-32 jako opis bazy wyborców Kamali:

„A ponieważ nie chcieli zachować Boga w swoim poznaniu, przeto wydał ich Bóg na pastwę zepsutego umysłu, aby czynili to, co nie przystoi; pełni wszelkiej nieprawości, niemoralności seksualnej, niegodziwości, chciwości, złośliwości; pełni zawiści, zabójstw, sporów, podstępów, złych myśli; są szeptaczami, obmawiaczami, nienawidzącymi Boga, gwałtownymi, pysznymi, chełpliwymi, wymyślającymi złe rzeczy, nieposłusznymi rodzicom, nierozumnymi, niegodnymi zaufania, niemiłującymi, niewybaczającymi, niemiłosiernymi; którzy znając sprawiedliwy sąd Boży, że ci, którzy takie rzeczy czynią, zasługują na śmierć, nie tylko to samo czynią, ale i pochwalają tych, którzy je czynią. „

„Czy ktokolwiek może znaleźć sprawiedliwego mężczyznę (lub kobietę) w Waszyngtonie?" – zapytał inny. „Ta choroba przeniknęła wszystko".